



**You have downloaded a document from  
RE-BUŚ  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Helena Ostrowicka, „Urządzanie młodzieży. Studium analityczno-krytyczne”, Impuls, Kraków 2012, ss. 219 [recenzja]

**Author:** Magdalena Archacka

**Citation style:** Archacka Magdalena. (2014). Helena Ostrowicka, „Urządzanie młodzieży. Studium analityczno-krytyczne”, Impuls, Kraków 2012, ss. 219 [recenzja]. "Teraźniejszość. Człowiek. Edukacja", (2014), nr 2, s. 147-151.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

MAGDALENA ARCHACKA

Wydział Nauk Pedagogicznych, Dolnośląska Szkoła Wyższa, Wrocław  
e-mail: magda.tynowska@o2.pl

**Helena Ostrowicka,**  
***Urządzanie młodzieży. Studium analityczno-krytyczne,***  
**Impuls, Kraków 2012, ss. 219**

Michel Foucault niewątpliwie jest filozofem, którego myśl pozwala na dokonanie wnikliwej refleksji nad problemami współczesnego świata. Jego niezwykłą popularność można tłumaczyć tym, iż nie budując własnej metanarracji, tworzy szerokie instrumentarium narzędzi mogących posłużyć rozwinięciu myślenia wykraczającego poza naturalne schematy stanowiące podstawę interpretacji i odbioru rzeczywistości. M. Foucault to także mistrz niejednoznaczności i niedopowiedzenia, a jego filozoficzne rozważania pozostawiają twórczą przestrzeń dla badacza/obserwatora poddającego krytycznej interpretacji mechanizmy władzy/wiedzy, roli państwa i autokreacji własnej podmiotowości. Jest jednak coś, do czego ta pełna złożoności koncepcja nie przystaje: nie jest to autor matrycy gotowej do formowania i powielania kolejnych kopii rzeczywistości.

W książce *Urządzanie młodzieży. Studium analityczno-krytyczne*. H. Ostrowicka bada usytuowanie młodzieży w kontekstach funkcjonowania społecznego, poddając jej świat próbie opisu według określonego schematu, dokonując systematyzacji i kategoryzowania. Jakkolwiek sam tytuł, odsyłający nas do koncepcji M. Foucaulta, wzbudził moje wątpliwości, po przeczytaniu książki skłonna jestem przyznać, iż w takim ujęciu problemu Ostrowicka rzeczywiście opisuje „urządzanie” młodzieży. Terminem „urządzanie” Autorka zastąpiła powszechnie przyjętą „rządomyślność”, która w literaturze przedmiotu zyskała już status uzusu językowego, trwale związanego z dyskursem foucaultowskim. Podważanie jego prawomocności jest moim zdaniem nieuzasadnione i prowadzi do dezorientacji czytelnika. Rządomyślność nie

jest bowiem tożsama z „rządzeniem”, jako sprawowaniem władzy politycznej, lub „zarządzaniem”, kojarzonym raczej ze sferą ekonomii, ani też tym bardziej z „urządzaniem” (tu przywoływanym bardziej metaforycznie?), odsyłającym ku projektowaniu i organizowaniu przestrzeni. Dla twórcy tego pojęcia porządek współczesnego świata dyktuje nowa forma sprawowania władzy, przypisującej podmiotom określone tożsamości, tworzącej instrumenty, procedury, strategie wpływu na działanie jednostek. Nie mamy więc do czynienia ze zhierarchizowaną, centralną, zewnętrzną *władzą suwerenną*, lecz *rozproszoną władzą/wiedzą* (Foucault 2009), posługującą się technikami rządzenia sobą (Markiewicz 2011, s. 93). Rządomyślność (*governmentality*) staje się egzemplifikacją wewnętrznego, panoptycznego wzorca kontroli i idei, nadzoru i praktyk normalizujących (Foucault 1998).

Dokonując wnikliwej analizy dyskursów naukowych, medialnych i rządowych produkujących wiedzę o młodziźnie, H. Ostrowicka ukazuje problem jednowymiarowo, zapominając uwzględnić nie tylko techniki dominacji, lecz także to, co stanowi istotę pojęcia „techniki siebie”, ich wzajemne oddziaływanie, odwołania, punkty styku tworzące struktury przymusu, modyfikacji „ja” przez sam podmiot – kształtowany i kształtujący, ujarzmiany i przejawiający opór (Lemke 2007). Tymczasem przytoczenie kolejnych programów szkolnych i rządowych o charakterze misyjnym, aktów prawnych i ekspertyz uprawomocniających dyskurs profilaktyki i zagrożenia – nie ukazuje nam rzeczywistej strategii rządomyślności – gdyż to,

co ważne, dzieje się właśnie na linii styku, przecięciu oficjalnego programu z rzeczywistością i jej aktorami. Więzienia produkowały przestępcę, rozwój nauk medycznych – chorego, psychiatria – szaleńca. Książka kusi pytaniem: jaki jest ten niezamierzony, nieprzewidziany skutek działania wymienianych programów (Lemke 2007)? Co dzieje się pomiędzy poziomami zaplanowanej teorii a rzeczywistością? Niestety czytając książkę nie odnajdujemy odpowiedzi na tak postawione pytania.

Rekonstruowane przez Autorkę praktyki ujednolicania, kontrolowania i dyscyplinowania ujawniają się w produkowanych rytuałach prawdy: dyskursie nauki traktującym młodość w kategoriach naturalizacji i temporalizacji (etapy rozwoju wiążące się z problemami, czas przejścia, moratorium na nieodpowiedzialność), metodach standaryzacji sprowadzającej życie do wskaźników i pomiarów statystycznych (biowładza), wreszcie gromadzeniu drobiazgowej wiedzy na temat prowadzonego „stada” (władza pastoralna). Ukazując owe techniki kolonizacji podmiotu, Autorka w żaden sposób nie odnosi się do doświadczenia bycia kolonizowanym (Heurtaux 2011, s. 122–123), nie zadaje także pytania o uboczne efekty powstałe nieintencjonalnie, jakby na przekór zamierzeniom władzy (tamże, s. 124).

Oś przewodnią koncepcji rządomyślności M. Foucaulta stanowi konstrukcja podmiotu i temu służyć ma analiza władzy: *Próbowaleń ustalić (...) jak stworzenia ludzkie same siebie przekształcają w podmioty (...). Nie władza zatem, lecz podmiot jest zasadniczym celem moich studiów* (Foucault 1998, s. 175). Jest to

więc pytanie o to, w jaki sposób wolna jednostka, podlegając mechanizmom regulacji, sprawuje władzę nad sobą, dokonuje wolnych wyborów, zyskuje poczucie odpowiedzialności za własne decyzje. Redukując działania władzy do badania jej instytucji, H. Ostrowicka adekwatnie do nadanego przez siebie tytułu – „urządza” ją – czyli przeprowadza misterną analizę *władzy w perspektywie jej własnej racjonalności*, swoistej *inkwizycji administracyjnej* (Foucault 1998, s. 177–178) dążącej do określenia, jacy powinniśmy być. Badana przez Autorkę rzeczywistość posiada jednak inny, niedostrzegany przez Nią wymiar. Jest nim konflikt, opór i odmowa – relacje zwrotne zachodzące między aparatem dominacji a podmiotami. Precyzyjna mikrofizyka władzy nie tylko totalizuje, ale i indywidualizuje, stwarza pojęcie „populacji”, lecz także subiektywizuje, pozwala wierzyć stworzeniu ludzkiemu, iż jest to ono źródłem i sprawcą własnej podmiotowości (Foucault 1998, s. 178).

Osadzenie przez Autorkę swej refleksji badawczej w perspektywie pedagogiki analityczno-krytycznej i odwołanie się do zainspirowanych pracami Marksa teoretyków szkoły frankfurckiej, oraz M. Foucaulta, P. Freire i J. Derridy, prowokuje do refleksji nad zasadniczymi dla ich filozofii oraz koncepcji rządomyślności kwestiami, jak miejsce wolności i oporu. Rządomyślność nie jest tożsama z kierowaniem i technikami dominacji – to raczej *strategiczne gry wolności* (Lemke 2007), w których udział biorą wolne podmioty – *uwłasnowolnione* (tamże), zmuszone do podejmowania samodzielnych wyborów i osobistej za nie odpo-

wiedzialności. Nadrzędne pytania pojawiające się przy próbie rozumienia przez badacza zjawisk społecznych, postrzeganych przez pryzmat rządomyślności, będą zatem brzmiały: jak to się dzieje, że ludzie podejmują właśnie takie decyzje?; dlaczego dokonują takich wyborów?; skąd czerpią wiedzę na temat tego, kim są i co jest dla nich dobre? Prowadzona przez H. Ostrowicką skrupulatna analiza mechanizmów władzy nie daje odpowiedzi na te pytania, gdyż dać ich nie może. *Punkt archimedesowy* władzy leży bowiem poza strukturą jej instytucji (Foucault 1998, s. 188). Opór, akt odmowy poczyniony przez wolne jednostki, stają się papierkiem lakmusowym stosunków społecznych w ich rzeczywistym kształcie. Propozycja M. Foucaulta to badanie legalności, zdrowia i prawomocności, przyglądanie się temu, co nielegalne, szalone i nieprawomocne, gdyż poprzez konflikt, opór i odmowę ujawnia się władza w swym rzeczywistym wymiarze – wytwórcy wiedzy, kompetencji i kwalifikacji, cenzora i administratora (tamże, s. 177). Dla badacza krytycznego, interpretatywnego (jak wyraźnie podkreśla swoją pozycję badawczą Autorka), dążącego do pogłębionego rozumienia badanego zjawiska, przyjęcie wybranych kategorii analitycznych nie może prowadzić do uwięzienia i skolonizowania jego myślenia.

Brnąc przez rozdziały książki, czytelnik zaznajamia się z kolejnymi formami praktyk dyskryminujących, dyscyplinarnych i biopolitycznych, organizowanych poprzez dyskurs naukowy, medialny i instytucjonalny. Tym sposobem H. Ostrowicka wykonuje żmudną i precyzyjną pracę opisu zjawiska urządzania młodzieży. Jed-

nostronność analiz, polegająca na braku zainteresowania sprawdzeniem charakteru badanej rzeczywistości, sprawia, iż termin „urządzanie” w żaden sposób nie staje się tożsamy z Foucaultowskim *governmentality* – rządomyślnością, dla której podstawowym sensem jest pytanie: w jaki sposób ludzie sami siebie przekształcają w podmioty i co to dla nich znaczy? Autor koncepcji, na którą powołuje się w swojej książce H. Ostrowicka, stwierdza, iż *schwywanie przedmiotu w sieć precyzyjnych pojęć nie jest jedynym ani wystarczającym kryterium sukcesu* (tamże, s. 175). W mojej opinii istotnym mankamentem książki jest rozmycie precyzji używanych pojęć.

Władza, podobnie jak dyskurs, pozostaje nieuchwytna, rozproszona, niemożliwa do zamknięcia w określonych schematach organizacyjnych. Język władzy/wiedzy konstytuuje świat fikcji i mistyfikacji, nadaje znaczenia rzeczywistości w jedynej uprawomocnionej racjonalności (Ostolski 2003, s. 4). Dyskursy rozumu, wykluczenia i normalizacji przenikają się wzajemnie, wzmacniają, tworzą ogniska zapalne, wkraczają w codzienne życie jednostki, określając jej tożsamość i przypisując własną indywidualność. Dokonując ich rekonstrukcji, H. Ostrowicka czyni to w sposób niezwykle przemyślany i spójny metodologicznie, co sprawia, że recenzowana publikacja jest cennym źródłem wiedzy o młodzieży jako przedmiocie badań naukowych.

Na szczególną uwagę zasługuje wyodrębnienie punktu krańcowego – jednostkowego wydarzenia, dzięki któremu owe dyskursy prowadząc gry komunikacyjne i dyscyplinarne, zdążają do nad-

rzędnego celu, jakim jest dominacja władzy syntetyzującej strategii pastoralne, biopolityczne i regulacyjne. Momentem „problematyzowania” wiedzy o młodzieży stało się samobójstwo gimnazjalistki, które to wydarzenie uruchomiło zarówno lawinę komentarzy w mediach, jak i gwałtowne reakcje ze strony instytucji społeczno-educacyjnych. Badanie różnorodnych form wypowiedzi, oraz analiza podejmowanych działań, zaowocowało ujawnieniem narzuconej przez „władzę rozumu” uniwersalnej prawdy na temat młodzieży, ujmowanej w kategoriach problemu i zagrożenia, specyfiki przynależności do określonego etapu rozwojowego, czyli naturalizacji i temporalizacji zjawiska młodości.

Przyjęta przez Autorkę perspektywa badacza analityczno-krytycznego oraz zastosowana koncepcja „urządzania” młodzieży pozwoliła na wgląd w logikę działania władzy poprzez jej instytucje. Przedstawiona problematyzacja dyskursów naukowych funkcjonujących w naukach społecznych ukazuje, w jaki sposób socjologizacja i psychologizacja zjawiska kształtują potoczne myślenie, wpływają na pozycjonowanie grupy poprzez włączanie technik diagnozy, stigmatyzacji, a co za tym idzie praktyk dyskryminujących. Wewnętrzna spójność metodologiczna i teoretyczna, logika i rzetelność analizowanych modeli „porządków prawdy” czynią tekst Ostrowickiej lekturą bogatą poznawczo i wartościową – zwłaszcza w sferze krytyczno-rekonstrukcyjnej. Analiza dyskursu (a tym bardziej krytyczna) kieruje jednak swoje zainteresowanie na głębszy poziom wypowiedzi – nie tylko

tego, co jest, ale także tego, czego brakuje i co zostało w niej pominięte.

W zamyśle Autorki przedmiotem refleksji i analiz powinno stać się „urządzanie” (*governmentality*) młodzieży. Koncepcja Foucaulta, do której odwołuje się Ostrowicka, nie ogranicza jednostek wyłącznie do przedmiotów wytworu władzy urabiającej, kształtującej przestrzeń i określającej modele możliwych wyborów życiowych. Przemilczenie tak ważnych kwestii, jak szeroko pojęte interakcje pomiędzy władzą a wolnymi podmiotami, zjawisko oporu, czy też wreszcie, co zdaje się najbardziej znamienne w idei rządomyślności – techniki tworzenia siebie i praktyki kształtowania własnej osobowości, jako efekt (nie zawsze zamierzonej) działalności władzy – pozostawia otwarte pytanie, czy Foucaultowska skrzynka z narzędziami, została w pełni wykorzystana? Wątpliwość ta zostaje podtrzymana przez samego autora koncepcji, wskazującego na centrum swoich zainteresowań raczej podmiot niż władzę, a niedosyt pojawiający się już w trakcie lektury wynika z oczekiwania, iż refleksje wykrócą poza jednostronną analizę dyskursu mediów i instytucji państwowych.

Książka H. Ostrowickiej jest napisana rzetelnie i z ogromną wnikliwością roz-

patruje zjawisko „urządzania młodzieży” ukazywane z perspektywy pozytywnego charakteru władzy – produkującej, wytwórczej i budującej zmistyfikowany obraz świata. Polecam jednak czytanie jej tekstu jako przyczynku do otwarcia na poszukiwania własnego, krytycznego spojrzenia na poruszane problemy, mając w pamięci ostrzeżenie M. Foucaulta, iż każda konceptualizacja musi być poddawana nieustannemu sprawdzaniu (Foucault 1998, s. 175).

### Bibliografia

- FOUCAULT M., 1998, *Podmiot i władza*, Lewą Nogą, 9.
- FOUCAULT M., 2009, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- HEURTAUX J., 2011, *Przemysłać z Michelelem Foucaultem działania publiczne*, [w:] L. Banasiak, K.M. Jaksender, A. Kucner (red.), *Foucault, Deleuze, Derrida*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- LEMKE T., 2007, *Foucault, rządomyślność, krytyka*, Recykling Idei, 9.
- MARKIEWICZ A., *Wspólnotowa bezsilność a teleologia podmiotu moralnego*, [w:] L. Banasiak, K.M. Jaksender, A. Kucner (red.), *Foucault, Deleuze, Derrida*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- OSTOLSKI A., 2003, *Dyskurs u władzy. Filozofia polityczna Michela Foucaulta*, Etyka, 36.